№ 28. **Dodatek osobny przy Gazecie lwowskiej**

z dnia 15. Lipca 1861.

Historya fundacyi kościołów i klasztorów lwowskich.

Przez

Franciszka Waligórskiego.

Do historyi klasztorów karmelitańskich.

(Ob. N. 23, 24, 25, 26 i 27 Dodatku osobnego.)

II.

Krótkie biografie sławniejszych zakonników i zakonnic klasztoru karmelitańskiego we Lwowie.

(Dalszy ciąg.)

X. Andrzej Barszczewski, jeden z najsławniejszych zakonników tej reguły w całej Polsce. Wstąpił do klasztoru we Lwowie roku 1750, a nosił na świecie imię Ś. Michała. Wkrótce po złożeniu ślubów zakonnych wysłany został do Rzymu, gdzie otrzymał stopień doktora ś. teologii. Za powrotem do kraju poruczono mu zaraz godność prowincyała, i na tym urzędzie przyczynił się wielce do upiększenia i uposażenia tak lwowskiego jako też wielu innych klasztorów i kościołów karmelickich umiejąc jednać sobie szacunek i przychylność magnatów i nakłaniać ich serca do hojności dla kościoła. Toteż oceniając tak wielkie zasługi jego zakon, zatwierdzał go z wdzięczności dwukrotnie jeszcze potem w godności prowincyała. W roku 1744 pojechał do Rzymu na kapitułę jeneralną, na której mianował go jenerał zakonu dla znakomitych zasług jego pierwszym asystentem jeneralnym dla Królestwa Polskiego. Ten wysoki urząd piastował z wielkim pożytkiem tutejszej prowincyi przez sześć lat, i w ciągu tego czasu wsławił się tak dalece w Rzymie, że prawie wszyscy Książęta i Kardynałowie, a nawet Król angielski Stuart i Ojciec Ś. Benedykt XIV. zaszczycali go swoją przyjaźnią. Wróciwszy potem do ojczyzny osiadł w klasztorze lwowskim, który był mu najmilszy ze wszystkich, i zbogacił zakrystyę jego wielu bardzo kosztownemi sprzętami, które przywiózł z Rzymu. Wreszcie roku 1751 obrany po czwarty raz prowincyałem, przyjął wprawdzie ten uciążliwy urząd mimo podeszłego już wieku, ale niezdołał dopełnić go do końca, albowiem w drugim już roku wizytując klasztor w Rozdole tknięty został paralizem i zmuszony był przeto złożyć swój urząd, a sam powrócił dla ratowania życia do Lwowa. Ale daremne były wszelkie starania lekarskie; złamany tą słabością starzec niemógł już odzyskać zdrowia i uległ jej wreszcie po długich cierpieniach r. 1755. Napisał w ciągu swego kapłaństwa następujące drukiem ogłoszone mowy i kazania:

a) Kazanie przy konkluzyi Oktawy solennej Wniebowzięcia Matki Boskiej w Kościele Archikatedralnym Lwowskim. — We Lwowie, w drukarni Brackiej, ŚŚŚ. Trójcy 1725 folio.

b) Walna i Tryumfalna do nieśmiertelnej chwały i sławy Droga herbowa J. Wiel. Stanisława Matheusza Rzewuskiego etc. etc. — We Lwowie, w drukarni Brackiej ŚŚŚ. Trójcy 1730 folio.

c) Transport Złotego Abdanka etc. W godnej i wielkiej osobie JW. i Najprzewielebniejszego JMC. Księdza Jana Skarbka Arcybiskupa lwowskiego etc. etc. Na pogrzebie jego w Kościele Archikatedralnym lwowskim pokazany. — We Lwowie, w drukarni Brackiej ŚŚŚ Trójcy 1734 folio

d) Koncept nad konceptami. A w łacińskich terminach: Singularis Divinae Sapientae Partus. Niepokal. Poczęcie Matki Boskiej, panegirycznem kazaniem przy konkluzyi solennej oktawy tegoż festu w Archikatedrze lwowskiej. — We Lwowie, w drukarni Brackiej ŚŚŚ. Trójcy 1736 folio.

X. Andrzej Wołoszko, rodem z Wielkopolski, wstąpił do zakonu we Lwowie. Biograf jego opowiada, że miał sławę znakomitego muzyka i wielu zakonników wyuczył grać na różnych instrumentach. Umarł w Kisielinie r. 1757.

X. Piotr Tomasz Irzykowski, wstąpił do zakonu w 19. roku życia, i wsławił się wkrótce tak dalece naukami i talentem kaznodziejskim, że Książę Lubomirski uprosił go sobie na kapelana. Póżniej przyczynił się wielce do fundacyi klasztoru karmelitańskiego w Łabuniu, i był przez kilka lat przeorem tego klasztoru. Umarł w Łucku r. 1757.

X. Samuel Komorowski, rodzony brat Prymasa i Arcybiskupa gnieźnieńskiego. Był kilkakrotnie przeorem różnych klasztorów, a w końcu prowincyałem. Umarł r. 1757.

X. Jerzy Czaykowski, rodem z ziemi sanockiej, wstąpił do klasztoru we Lwowie. Był wielkim miłośnikiem sztuk pięknych a osobliwie zajmował się malarstwem, i kilka utworów jego pędzla znajduje się dotąd po różnych klasztorach. Obok tego uczył się także medycyny, i miał zostawić jakieś dzieło medyczne, ale niewiadomo gdzie ono się znajduje. Umarł we Lwowie r. 1757.

S. Tekla Ożdżanka, wstąpiła do zakonu już przy schyłku dni swoich, ale przyniosła z sobą ze świata sławę wielce bogobojnej niewiasty i prawdziwej patronki ubogich. Biograf nazywa ją także szczególną dobrodziejką zakonu, albowiem ofiarowała znaczne sumy na upiększenie kościoła PP. Karmelitanek we Lwowie. Umarła r. 1759.

S. Rozalia Rejówna, córka Władysława Reja, Podczaszego Grabowieckiego, rodem z województwa sandomierskiego. Wstąpiła do klasztoru we Lwowie i piastowała w ciągu swego 40-letniego życia zakonnego wszystkie urzęda klasztorne od najniższych do najwyższych. Umarła we Lwowie roku 1760.

X. Urban Gutowski, rodem ze Lwowa. Wstąpił do klasztoru we Lwowie w 19. roku swego życia. Był przez długi czas kapelanem nadwornym u Branickiego, kasztelana bracławskiego. Umarł we Lwowie r. 1760.

XX. Dyonizy Arakiełowicz i Henryk Orlicki, obadwaj rodem ze Lwowa, gdzie też wstąpili do klasztoru w młodym wieku; obadwaj mężowie światli i uczeni, profesorowie filozofii i teologii, i obadwaj pomarli w r. 1761, pierwszy w Trembowli, a drugi w Wilnie.

X. Józef Stacewicz, wstąpił do klasztoru w 28. roku życia. Miał to być znakomity malarz, gdyż biograf nazywa go „pictor optimus"; ale niewiadomo ani gdzie się rodził, ani też czy zostały jakiekolwiek utwory jego pędzla. Umarł w Kisilinie w roku 1763.

Stra. Helena Bełzecka, córka Adama, stolnika bełzkiego, i jedyna dziedziczka znakomitej fortuny; wstąpiła do zakonu w młodym wieku, piastowała najwyższe urzęda klasztorne, i w r. 1728, będąc ksienią odbierała od własnej matki umierającej w tym klasztorze śluby zakonne. (Patrz pod Magdaleną Bełzecką.) Zakon XX. Karmelitów policza ją do rzędu największych dobrodziejów swoich, gdyż cały majątek odziedziczony po rodzicach, który wynosił 200,000 złp. w gotówce, jak również wszelkie klejnoty, srebra i kosztowne szaty ofiarowała na kościoł i klasztor, prócz pewnej kwoty przeznaczonej dla ubogich. Umarła we Lwowie w r. 1664 i pochowana była w kościele.

X. Bertoldy Złobiński, wstąpił do klasztoru we Lwowie w 22. roku życia, i poświęcił się z całą gorliwością służbie bożej. Obdarzony talentem poetyckim, wylewał swoją pobożność w licznych hymnach i pieśniach religijnych, do których dorabiał zarazem muzykę, a nawet skomponował kilka mszy, które dotąd śpiewane bywają w kościele XX. Karmelitów w wielki tydzień. W końcu piastował urząd wicoprzeora w Rozdole, i tam też umarł r. 1768 po 34 latach życia zakonnego.

X. Kazimierz Barszczewski, wdział habit zakonny we Lwowie w 18. roku życia i zasłynął wkrótce naukami i wzorowem życiem tak dalece, że jednogłośnie obrany został prowincyałem.

W ciągu tego urzędowania położył niemołą zasługę około zakonu tem, że z zebranej jałmużny i darów wzniósł kościół i klasztor u Ś. Marcina na przedmieściu żółkiewskiem we Lwowie; a po części nawet z własnych funduszów je wyposażył. Umarł na urzędzie przeora we Lwowie r. 1766 i pochowany był w kościele.

X. Anioł Postemski, urodzony z familii szlacheckiej w województwie ruskiem, złożył śluby zakonne we Lwowie. Poświęcając się z wielkiem zamiłowaniem naukom, otrzymał stopień doktora św. teologii i był przez kilka lat profesorem filozofii i teologii we Lwowie. Swojemi rozległemi naukami i szlachetnem postępowaniem zjednał sobie powszechny szacunek i miłość w zakonie, i gdy nadszedł wybór prowincyała w roku 1739, ofiarowano mu jednogłośnie tę godność, którą przez dwa trzylecia piastował. Później wysłany został do Rzymu na wezwanie jenerała zakonu, i przez kilka lat pełnił przy nim urząd sekretarza prowincyi ruskiej. Powróciwszy wreszcie do Lwowa poświęcał cały czas zbywający od służby kościelnej czytaniu ksiąg i pisaniu „Dzieła przeciw heretykom“, które znajduje się w bibliotece klasztornej. Umarł we Lwowie r. 1767 w 68. roku swego wieku, i pochowany był w kościele.

X. Bertoldy Ordyński, wstąpił do klasztoru we Lwowie, otrzymał stopień doktora teologii i wykładał przez kilka lat filozofię i teologię we Lwowie, a później objął urząd kaznodziejski i stanął w rzędzie najsławniejszych kaznodziei tego zakonu. Umarł w klasztorze u Ś. Marcina we Lwowie r. 1768 w 60. roku swego wieku.

X. Maryan Jakubowicz, wszedł do zakonu we Lwowie mając lat 21. Wkrótce potem przyjął urząd kapelana u Joachima Potockiego, cześnika litewskiego a starosty trembowelskiego, gdzie też gwałtowna śmierć ukróciła świątobliwy jego żywot. Gdy bowiem starosta z oddziałem konfederatów przebywał w Podhajcach, wpadli Moskale niespodzianie nocną porą i prócz sześciu konfederatów zabili także rzeczonego kapelana. Stało się to w r. 1768.

X. Franciszek Kałuszkowski, miał być biegłym muzykiem. Umarł we Lwowie r. 1772.

X. Joachim Gozdowski, rodem z miasteczka Okna, wstąpił do zakonu we Lwowie w 18. roku życia. Poświęcając się z zamiłowaniem naukom, uzyskał wkrótce stopień doktora teologii i był przez kilka lat profesorem filozofii w Wilnie, a potem rektorem nauk we Lwowie. Piastował też najwyższe godności w zakonie i przyczynił się głównie do pogodzenia poważnionych prowincyi zakonnych, litewskiej i ruskiej na konferencyi w Warszawie. Umarł r. 1773 we Lwowie i pochowany był w kościele OO. na przedmieściu halickiem.

X. Tadeusz Choynowski, również prowincyał, doktor teologii, i przez kilka lat profesor filozofii i teologii we Lwowie. Umarł r. 1733 we Lwowie.

X. Alexander Jezierski, doktor teologii i profesor filozofii. Wstąpił do klasztoru w Krakowie, piastował godność prowincyała, a umarł w Kisielinie r. 1733, i w tamtejszym kościele pochowany.

X. Jan Rauprik, rodem z Czech, był przez długi czas nauczycielem muzyki we Lwowie i umiał grać doskonale na wszystkich instrumentach. Umarł we Lwowie r. 1774.

XX. Edward Hatas, Morawianin, i Michał Czajkowski, obadwaj sławni kaznodzieje, pomarli r. 1775 w Dorohostajach.

S. Paulina Głoskowska. Wstąpiła do zakonu w Dubnie, i już złożyła była śluby zakonne, gdy zachwycony nadzwyczajną jej pięknością i czystością serca, Lubartowicz Sanguszko Książę na Zasławiu, marszałek W. K. Litewskiego, zapragnął pojąć ją w małżeństwo, i ofiarował się wyjednać dla niej dyspensę w Rzymie; ale poświęcona Bogu dziewica odmówiła Księciu stanowczo, i pozostała do śmierci w klasztorze. Umarła w Dubnie r. 1779.

S. Joanna Rozwadowska, córka Antoniego, kasztelana halickiego. Wstąpiła do klasztoru we Lwowie, a umarła w r. 1783 w rok po zniesieniu klasztoru PP. Karmelitanek we Lwowie.

X. Jan Stępkowski, syn Chorążego. Był przez kilka lat kapelanem nadwornym u Księcia Czetwertyńskiego podkomorzego bracławskiego, swego kuzyna. Umarł na Wołyniu r. 1784.

X. Ewaryst Rutkowski, doktor teologii. Umarł we Lwowie u Ś. Marcina r. 1785.

X. Waleryan Gruszczyński, doktor teologii. Umarł w Bołszowcu r. 1788.

X. Michał Pieszycki, doktor teologii. Wstąpił do zakonu we Lwowie; nauki teologiczne kończył w Rzymie. Piastował dwukrotnie godność prowincyała. Umarł w Rzymie r. 1788, na urzędzie jeneralnego asystenta prowincyi polskiej i litewskiej.

X. Leonard Kotiurzyński, doktor teologii, był na naukach w Łucku i w Rzymie. Był kolejno profesorem, przeorem i prowincyałem. Umarł r. 1788.

X. Jan Czarnołoski, doktor teologii, mąż wielce uczony. Słuchał teologii w Rzymie. Umarł będąc prowincyałem na Wołyniu r. 1790.

X. Marcin Rubczyński, doktor teologii. Wstąpił do klasztoru we Lwowie mając lat 13. Był pierwszym prowincyałem prowincyi ruskiej po odłączeniu jej od litewskiej. Zostawił liczne dzieła w języku polskim, które świadczą, że był wielce uczony i pracowity. Napisał i wydał: „Księgę ćwiczeń duchownych czyli Rekolekcyi“; dziełka: „O cierpliwości“; „O czyścu“; „O pierwszych chrześcianach“; „O szczęśliwej śmierci“ i kilka pomniejszych rozpraw. Także napisał własną ręką na pergaminie kilka książek choralnych do śpiewu dla klasztorów we Lwowie i w Horodyszczu. Umarł w Łucku, gdzie także się urodził, r. 1794.

X. Jan Nepomucen Liczewski. Doskonały kaznodzieja, a przytem także biegły muzyk. Została po nim drukowana mowa, którą miał na kapitule prowincyonalnej w Annopolu na Wołyniu r. 1786. Umarł w Annopolu r. 1797.

X. Eleuter Kamienobrodzki, doktor teologii i prowincyał. Umarł r. 1801.

X. Elizeusz Skorynowicz, doktor teologii i przez kilka lat profesor filozofii we Lwowie. Napisał kilka rozpraw filozoficznych i teologicznych, które znajdują się w rękopismie w bibliotece klasztornej. Umarł na Wołyniu r. 1805.

X. Albert Karpiński, doktor teologii, dwukrotnie prowincyał i przeor klasztoru lwowskiego. Jemu zawdzięcza tutejszy klasztor swoje ocalenie r. 1809, gdy wydany został wyrok na zniesienie jego. Umarł w Warszawie r. 1812. Rodem był ze Lwowa.

X. Stanisław Gawroński, doktor teologii, prowincyał i kilkakrotnie przeor. Umarł w Trembowli r. 1816.

X. Mikołaj Jełowicki, syn podkomorzego Wendeńskiego, urodzony w Mechlinie na Wołyniu; doktor teologii i prowincyał. Umarł w Horodyszczu r. 1817.

X. Józef Kalasanty Lander, rodem z Czech, wstąpił do klasztoru we Lwowie. Był bardzo biegły w muzyce i zostawił nawet kilka zeszytów nut własnego utworu. Prócz tego oddawał się także naukom i napisał kilka rozpraw, które znajdują się w manuskrypcie w bibliotece klasztornej. Umarł we Lwowie r. 1824.

Nakoniec, X. Ignacy Chodynicki, bez zaprzeczenia jeden z najznakomitszych członków zakonu karmelitańskiego w prowincyach polskich. X. Ignacy Chodynicki urodził się dnia 28. lutego 1786 r. we wsi Chodorowie w obwodzie brzeżańskim w Galicyi. Nauki elementarne pobierał w Brzeżanach do r. 1799, zaś szkoły gimnazyalne ukończył we Lwowie r. 1804, i zaraz w roku następnym, dnia 14. lipca 1805 przywdział we Lwowie habit zakonu karmelitańskiego, a w r. 1811, po ukończeniu nauk teologicznych otrzymał od Arcybiskupa Kajetana Kickiego poświęcenie kapłańskie. A był to kapłan z powołania w całem znaczeniu tego wyrazu. Cały poświęcony służbie Boga, prowadził żywot wielce świątobliwy i ściśle zastosowany do reguł zakonu, a najmilszą i to jedyną rozrywką jego w chwilach wolnych od obowiązków powołania były studya i prace naukowe, szczególnie w zawodzie historycznym, których też prac liczne zostawił po sobie owoce na pożytek kraju i ku sławie swojego zakonu. Zaprawdę zdumiewać się potrzeba nad niezmordowaną wytrwałością, z jaką X. Chodynicki mimo podeszłego już wieku, w którym poznałem go osobiście, pracował po całych dniach od świtu do późnej nocy. Niema ani jednej książki klasztornej, a dodamy tu nawiasowo, że jest ich niemało i wszystkie utrzymywane z wzorowym porządkiem, w którejby ręka X. Chodynickiego niezostawiła po sobie niezatartych śladów; on uporządkował i wzbogacił znacznie bibliotekę klasztorną; on spisał po największej części jej katalogi; on przewartował i ułożył każdy dokument archiwum klasztornego, i jemu też zawdzięcza klasztor tutejszy dokładną kronikę swoją od pierwszych dni założenia aż do najnowszych czasów, która po największej części służyła nam za źródło i wskazówkę do niniejszej pracy. Ważniejsze dzieła jego, po największej części znane już z druku uczonemu światu, są:

1) *Dzieje historyczno-polityczne Europy i innych części świata w początku XIX. wieku*, Tomów VI. Lwów. Drukiem Józefa Szneidera 1817—1820. 8. — 2) „*Historya stołecznego Królestw Galicyi i Lodomeryi Miasta Lwowa od założenia jego aż do czasów teraźniejszych*“, wydana we Lwowie w r. 1829 nakładem Karola Bogusława Pfaffa 8. — 3) „*Dykcyonarz uczonych Polaków*“ — wydany we Lwowie r. 1833. Drukiem Sznaydera 3 Tomy 8.— 4) „*Wiadomość historyczna o fundacyach klasztorów zakonu karmelitańskiego niegdyś w Polsce i Litwie, a później pod panowaniem Austryi, Rosyi i Prus zostających*“ — wyszła we Lwowie r. 1846 nakładem Kajetana Jabłońskiego, drukiem Wawrzyńca Pisza w Bochni w 8.

Nakoniec pozostawił jeszcze w rękopisie olbrzymią pracę, przekład do 30 tomów peryodycznego pisma niemieckiego: „Chronik des neunzehnten Jahrhundertes“, który jednakże do dziś dnia jeszcze nieznalazł nakładcy.

Mimo tych mozolnych prac naukowych nieuchylał się przecież nigdy X. Chodynicki od obowiązków i urzędów klasztornych, na jakie powoływały go kilkakrotnie zaufanie, miłość i szacunek jego kolegów zakonnych. Piastował kolejno, a nawet potwierdzany trzykrotnie raz po raz, urząd wice-przeora we Lwowie i urząd przeora w Bołszowcach, a w końcu w r. 1846, mając już lat 60, mianowany został sekretarzem prowincyała. Jednak obowiązek ten połączony z częstemi podróżami, był już za uciążliwy dla wysilonego długoletnią pracą starca i nadwątlił zdrowie jego tak dalece, że powróciwszy do Lwowa w r. 1847, zapadł w ciężką niemoc, i wkrótce potem w grudniu tego roku zakończył swój żywot pełen poświęcenia i pracy. Cześć jego pamięci!

Tyle z księgi żywota zakonników klasztoru karmelitańskiego.

(D. c. n.)

Zamknięcie rachunków
galicyjskiego Zakładu dla ciemnych we Lwowie,
za rok 1860.

(Obacz N. 11. Dodat. tyg. z roku 1860. T. X.)

Przychód.

	zł.	cent.	dn
Stan gotowizny w kasie podręcznej z końcem roku 1859	1.696	40	—
Pobrano odsetki od kapitałów intabulowanych . . . . } za różny przeciąg czasu	1.191	—	—
Pobrano odsetki od kapitałów w papierach publicznych i na rachunku bieżącym galic. kasy oszczędności . . } za różny przeciąg czasu	448	11	$^2/_4$
Otrzymano subwencye od gminy miasta Lwowa w gotowiźnie złr. 210, w drzewie opałowym złr. 145, od Jego Excel. Alfreda hr. Potockiego złr. 52 kr. 50, od gminy m. Sambora złr. 100, od gminy m. Drohobycza złr. 10 50 kr. — łącznie . .	518	—	—
Wpłynęło w darach, składkach i w dochodzie z publicznego przedstawienia: z sprzedaży dzieł literackich WW. W. Pola złr. 10 kr. 50, i Schechtla złr. 9 kr. 45., od spadkobierców Ozyasza Horn złr. 100, ze składek: w kasynie narodowem złr. 81 kr. 60, złr. 103 kr. 40, i złr. 141, za staraniem JW. radzcy Strańskiego złr. 50, W. Dr. Tustanowskiego złr. 40, z czystego dochodu z przedstawienia muzyczno-wokalnego w teatrze złr. 621 kr. $4^1/_2$, od gminy Kobyle złr. 1 kr. $48^1/_2$, od W. Aloizy Brückner złr. 6 kr. $82^1/_2$, od nieznajomego $17^1/_2$ kr., od JW. Arcybiskupa Wierzchlejskiego złr. 50, od W. Julii Czuczawy złr. 50, — łącznie	1.265	48	—
Otrzymano legata X. Jana Komarnickiego złr. 213 kr. $9^1/_2$, i X. Mikołaja Nazarewicza złr. 5 kr. 25, łącznie	218	34	$^2/_4$
Pobrano z sprzedaży wyrobów wychowańców: powroźniczych i koszykarskich	145	22	—
„ z fundacyi śp. Sikorskich, jako $^1/_3$ części dochodu z dóbr Bukowa i Trześniowa za rok 1859 . . . . . . złr. 300, „ 1860 . . . . . . „ 500	800	—	—
„ dochodu z domu we Lwowie pod l. 140 m., legowanego przez śp. Ewę Boznańską w roku bieżącym	1.371	66	—
„ zwrot przedpłaty, udzielonej traktyernikowi zakładowemu	129	97	—
Razem . . .	7784	19	—

Wydatki.

Nauczycielowi zakładu pensyi rocznej	585 zł. — kr.					
Pomocnikowi naucz. „ „ za miesiąc	25 „ — „					
Nauczycielowi muzyki płacy rocznej	172 „ — „					
Majstrowi powroźnictwa „ „	151 „ 20 „					
„ szewstwa „ „	100 „ 80 „					
2 sługom w zakładzie „ „	107 „ 10 „		1.141	10	—	

	zł.	cent.	dn.
Wikt dla 19 wychowańców i 2 sług	1.897	85	$^2/_4$
Wartość drzewa opałowego w przychodzie objętego i przez gminę m. Lwowa do zakładu dostarczonego	145	—	—
Odzież, bielizna i obówie wychowańcom sprawione	207	38	—
Różne koszta z umysłowem, muzykalnem i rękodzielniczem kształceniem wychowańców połączone, tudzież wydatki kancelaryjne, stemple i portorya, opłaty depozytowe, nakoniec reperacye domowe i różne inne	632	72	—
Nagrody należące się w $^1/_3$ części dochodu brutto wychowańcom z sprzedaży wyrobów rękodzielniczych wypłacone za lat kilka razem	90	61	—
Opłaty z realności pod Nr. 140 m. we Lwowie za podatki i taksy spadkowe	665	33	—
Przedpłata pożyczkowa dla traktyernika zakładu .	150	—	—
Razem . . .	4.929	99	$^2/_4$

Zestawienie stanu kasy.

	zł.	cent.	dn.
Od przychodu gotowizny jak wyżej	7.784	19	—
Potrąciwszy wydatki w roku bieżącym	4.929	99	$^2/_4$
Zostaje w gotowiźnie na rok 1861	2.854	19	$^2/_4$

Majątek Zakładu składa się:

		zł.	cent.	dn.
I. Z nieruchomości, dochodu niedających, t. j. z domu zakładowego, gruntów i sprzętów, jak w r. z.		27.186	82	—
II. Z funduszów czynnych:				
a) w legatach, darach i oszczędzonych kapitałach z końcem r. 1859	32.351 złr. 84 k.			
do których w r. 1860 przybyły: legata X. kanonika Żmigrodzkiego w 5% metalikach złr. 400 m. k., czyli	420 „ — „			
narostek kapitału na 4 książeczkach kasy oszczędności	30 „ 98 „			
łącznie w imiennej wartości	32.802 „ 82 „			
b) w $^1/_3$ części dóbr fundacyi Sikorskich, w zbliżonej dla zakładu wartości, na zasadzie dochodu z r. b.	10.000 „ — „			
c) w domie pod liczb. 140 m. we Lwowie odziedziczonym po śp. Ewie Boznańskiej . .	12.000 „ — „			
A więc razem		54.802	82	—
III. Z gotowizny w kasie, stanowiącej razem zasób do utrzymania na przyszłość		2854	19	$^1/_2$
Ogółem . . .		84.843	83	$^1/_2$

Fundusz utrzymania Zakładu na r. 1861 stanowią:

A. Odsetki od następujących kapitałów:

		zł.	cent.	dn.
a) 4% od legatu ś. p. Arcystolnika Wincentego Zaremby Skrzyńskiego	10.500 złr. — k.	420	—	—
b) 5% od legatu ś. p. Ludwika Schmidta 1500 duk., czyli .	7.350 „ — „	367	50	—
c) 5% od legatu ś. p. D. G. Penthera	525 „ — „	26	25	—
d) „ „ „ „ Kajet. hr. Karnickiego . .	420 „ — „	21	—	—
e) „ „ „ „ St. Starzyńskiego	4725 „ — „	236	25	—
f) 4% „ „ „ Weron. hr. Komorowskiej w jednym liście zast. gal. m. k. na . . . . 1.000 złr.	1.050 „ — „	42	—	—
g) 4% od innych listów zastawnych . . . . 3.900 „	4.095 „ — „	163	80	—

*

		zł.	cent.	dn.
h) 5% od metalików długu państwa	1.250 złr. 1.312 złr. 50 k.	62	50	—
i) 4% od met. dł. państ.	150 „ 157 „ 50 „	6	—	—
k) 5% od oblig. poż. nar.	780 „ 819 „ — „	39	—	—
l) „ „ „ indemniz.	1.000 „ 1.050 „ — „	50	—	—
m) 4% „ otrzymanych w darze 4 książeczek kasy oszczędności	798 „ 82 „	31	95	—
Suma kapitałów jak wyżej .	32.802 „ 82 „			
B. Subwencya coroczna gminy miasta Lwowa . .		210	—	—
C. Dochody z fundacyi ś. p. Sikorskich, prawdopodobnie wedle normy z roku ostatniego . .		500	—	—
Z realności pod l. 140 m. nie będzie żadnego dochodu, z przyczyny przedsiębrać się mających reparacyi		—	—	—
Ogół dochodów stałych, jeżeli takowe rzeczywiście wpłyną, będzie na r. 1861		2.176	25	—
Doliczając do tego gotowiznę w kasie podręcznej j. w.		2.854	19	1/2
Razem . . .		5.030	44	1/2

Koszta utrzymania Zakładu na rok 1861 są następujące:

Płace nauczycieli, rękodzielników uczących i sług	1.500	—	—
Wikt dla 20 wychowańców i 2 sług	2.000	—	—
Odzież, bielizna, obuwie i t. p.	300	—	—
Potrzeby bieżące z kształceniem wychowańców i utrzymaniem zakładu połączone	800	—	—
Łacznie . . .	4.600	—	—

W zakończeniu niniejszego zamknięcia rachunków dodaje się, iż w roku 1860 znowu 5 wychowańców z dobrym postępem w naukach, muzyce i niektórych rękodzielach i z nadzieją niezawisłego utrzymania się nadal, na zasadzie pobieranego wykształcenia, zakład opuściło, tudzież miejsc funduszowych dla wychowańców, jest 6 w zakładzie opróżnionych.

Dyrekcya wyraża szanownym P. T. dobroczyńcom, którzy w bież. roku wsparciem swem do utrzymania zakładowi ciemnych przyczynić się raczyli, niemniej W. J. W. Hawrankowi Dr. Med., W. F. Serdzie Dr. Med., i W. Piotrowi Mikolaschowi za bezpłatną pomoc lekarską i bezpłatne leki, tudzież W. X. Karolowi Skrzyszewskiemu byłemu w r. z. wikaremu przy parafii Ś. Antoniego za staranne i bezpłatne udzielanie nauki religii, imieniem tych nieszczęśliwych najczulsze podziękowanie.

Od Dyrekcyi galic. Zakładu dla ciemnych.

We Lwowie dnia 20. czerwca 1861.

Henryk hr. Fredro,
Dyrektor Zakładu.

Julian Topolnicki,
Sekretarz.

Obrót handlu krajowego.

Przywóz i wywóz towarów w roku 1860 w wschodnich obwodach Galicyi.

(Obacz Numer 6, 7, 20, 21, 23, 24, 25 i 26 Dodatku osobnego.)

Artykuły przywozu i wywozu, waga na funty	W Lipcu				W Sierpniu				W Wrześniu			
	Przywóz		Wywóz		Przywóz		Wywóz		Przywóz		Wywóz	
	Galicya	Bukowi.	Galicya	Bukowi.	Galicya	Bukowi.	Galicya	Bukowi.	Galicya	Bukowi.	Galicya	Bukowi.
Cynk przerabiany	4093	—	—	199	—	—	—	6116	—	—	—	—
Miedź	—	5358	—	—	52	2629	—	—	81	9000	—	—
Mosiądz, tombak	80	—	—	—	253	—	—	—	114	—	—	—
Drut miedziany, blacha	—	—	502	3086	—	—	—	1810	—	—	—	5319
Inne tej kategoryi	—	—	1084	124	525	—	487	116	—	—	—	—
Srebro stare i surowe	—	—	—	—	5/12	—	—	—	14	—	—	—
Monety złote	—	123	—	—	—	482	—	—	—	173	—	—
„ srebrne	5/100	356	12	—	—	166	—	—	31/100	179	63/100	—
Bawełna surowa	1375	1142	—	—	398	—	—	—	85	220	—	—
Len i kłaki	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	500	—
Konopie i kłaki	14347	—	—	—	5928	—	2100	600	—	—	1555	1780
Wełna surowa	800810	599758	16062	20	1577714	612755	19558	—	958456	465257	1906	—
„ myta	—	—	—	—	—	4	—	—	—	—	—	90
Jedwab	—	1	—	—	—	113	—	—	—	—	—	—
Przędza bawełniana surowa	—	169	—	—	—	1680	—	—	1	85	—	330
„ wata	5	—	—	—	5	—	—	—	—	—	—	—
„ bielona i kręcona	674	163	—	244	1089	53	—	—	756	—	—	258
„ farbowana	964	378	216	—	930	24	—	—	383	—	20	1111
Przędza lniana surowa	—	22	—	1050	—	—	—	200	—	120	—	1703
„ bielona	—	17	—	—	—	—	1606	—	—	—	—	—
„ kręcona	—	—	1310	—	3	—	—	—	—	—	811	—
Przędza wełniana surowa	—	—	—	—	—	—	—	—	50	1	—	—
„ farbowana kręcona	110	—	21	—	5	—	—	—	4	—	600	416
Wyroby bawełniane pospolite	—	1	—	12	2	11	—	1972	—	—	696	4073
„ średnie	309	18	1137	19251	371	30	1641	10552	113	22	785	16994
„ przednie	106	13	1636	191	69	22	853	2742	1	4	407	3686
„ najprzedniejsze	—	...	—	10	—	—	—	—	21	—	4	—
Wyroby powroźnicze	134	—	—	16030	65	—	—	7767	259	—	50	2559
Worowina	—	—	—	53958	—	—	—	16724	—	—	5319	10629
Wyroby lniane najpospolitsze	116	5	3100	10985	—	1	3925	11250	—	—	1000	20731
„ pospolite	—	—	1802	13124	—	—	3196	454	—	—	2970	11374
„ średnie	—	—	5343	479	—	—	7754	12	1	—	5936	5976
„ przednie	1	—	14494	3031	—	—	7737	962	—	—	13902	776
Wyroby wełniane najpospolitsze	281	3	—	1800	—	—	—	—	—	196	—	3048
„ pospolite	70	—	2094	21080	62	—	1060	15562	73	—	2856	30405
„ średnie	327	3	1524	1372	797	15	511	1386	488	30	4025	9766
„ przednie	19	1	69	46	35	2	—	53	3	—	180	113
„ najprzedniejsze	—	—	—	—	—	—	—	—	6	—	—	—
Wyroby jedwabne przednie	56	—	53	6	137	2	33	21	185	6	—	44
„ pospolite	3	1	—	20	159	3	17	637	179	17	—	8
Cerata pospolite	—	—	—	—	29	153	—	—	11	122	—	—
„ przednia	986	—	—	—	—	363	—	—	626	1	—	—
Suknie i stroje pospolite	20	7	209	101	22	12	1	689	59	25	897	1237
„ przednie	2	1	201	230	4	4	157	834	47	—	288	136
„ najprzedniejsze	6	2	11	21	6	1	9	12	41	—	38	245

(D. c. n.

Główny Redaktor **M. Szrzeniawa Sartyni.** Z c. k. galic. Drukarni rządowej.